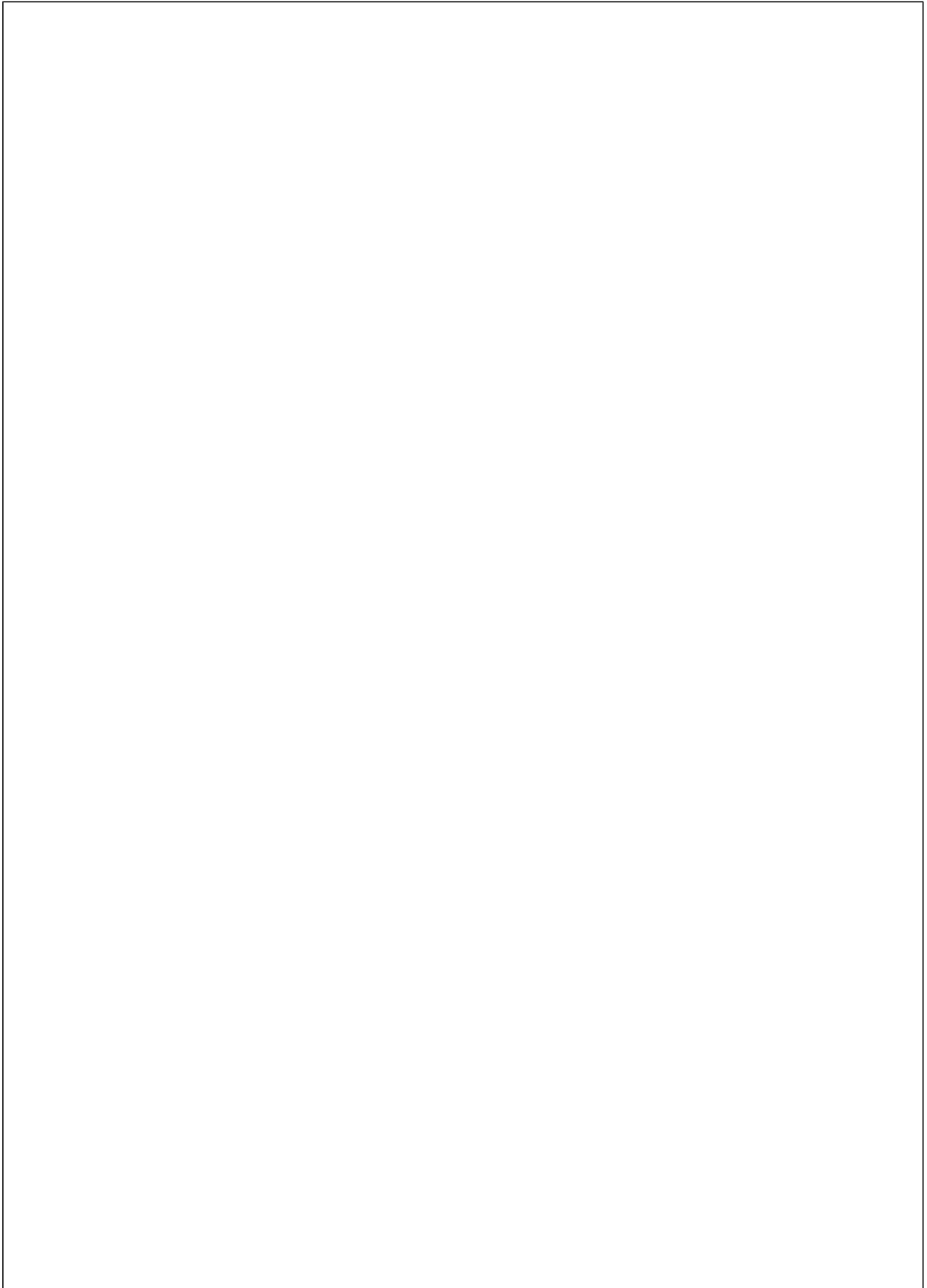


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/230778,Obchody-Dnia-Pamieci-Wiezniow-Obozu-Dulag-121-i-Niosacych-I-m-Pomoc-Pruszkow-27-w.html>
28.02.2026, 15:05



[Następny](#)

[Powrót](#)

Obchody Dnia Pamięci Więźniów Obozu Dulag 121 i Niosących Im Pomoc – Pruszków, 27 września 2025

Na terenie byłego niemieckiego obozu przejściowego Durchgangslager 121 w Pruszkowie pod Warszawą w sobotę 27 września odbyły się obchody poświęcone więźniom tego obozu. Objęte patronatem honorowym Prezydenta RP Karola Nawrockiego, zostały zorganizowane przez Powiat Pruszkowski, Miasto Pruszków, Instytut Pamięci Narodowej, Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Muzeum Dulag 121. Prezesa IPN reprezentowała Kamilla Jasińska – zastępca dyrektora Oddziału IPN we Wrocławiu.

27.09.2025

[II Wojna Światowa](#)

Uroczystość przy pomniku „Tędy przeszła Warszawa” na terenie byłego obozu Dulag 121 w Pruszkowie zgromadziła kilkaset osób, w tym wielu byłych więźniów, ich potomków oraz bliskich, a także osoby udzielające im pomocy. Nie zabrakło również parlamentarzystów, przedstawicieli władz samorządowych, służb mundurowych, duchowieństwa, różnych instytucji i organizacji, a także licznie zgromadzonej młodzieży.

Prezydent RP Karol Nawrocki skierował do uczestników obchodów list, który odczytał jego doradca, Piotr Głowacki. Prezydent porównał walczącą jesienią 1944 r. Warszawę do stolicy Francji, Paryża, w którym w tym czasie powoli zaczęło się już wszystko normalizować. Tymczasem mieszkańców stolicy Polski dopiero czekały najgorsze wydarzenia, w tym transporty do powstałego 6 sierpnia 1944 r. Dulagu 121 w Pruszkowie:

W obozie w Pruszkowie stłoczono ponad 600 tysięcy osób. Gehenna pozostaje w naszym rachunku krzywd, o których nie zapominamy nie tylko od święta. Z uznaniem myślę o roli miejscowego Muzeum Dulag 121 za wkład i pamięć o tej historii.



Fot. Miasto Pruszków



Fot. Miasto Pruszków



Fot. Miasto Pruszków



Fot. Muzeum Dulag 121 w Pruszkowie



Fot. Muzeum Dulag 121 w Pruszkowie



Jako następni głos zabrali świadkowie historii i ich potomkowie. Barbara Żurawska ze wzruszeniem mówiła:

To dla mnie ostatni wspólny moment naszej rodziny. Tutaj widziałam ojca po raz ostatni. Kamienica, z której zostaliśmy wypędzeni, stoi do dziś, ale my nigdy nie wróciliśmy do niej jako rodzina. Miałam wtedy rok.

Równie poruszająca była relacja Jerzego Leśniaka:

Miałem 12 lat. Przebywaliśmy tutaj dzień i noc. Potem znów przeprowadzili nas na dworzec. Jechaliśmy do obozu koncentracyjnego Dachau. Cztery dni i cztery noce bez picia i jedzenia.

O swoich rodzicach, którzy w czasie powstania warszawskiego jeszcze się nie znali, bo mieli dopiero po 11 lat, opowiedział Krzysztof Jambor:

Moi rodzice urodzili się w Śródmieściu Warszawy. Moja mama też widziała w obozie w Pruszkowie po raz ostatni swojego ojca. Rodzice wiedli szczęśliwe życie, dopóki nie wybuchła wojna.

Na zakończenie tej części uroczystości mający 98 lat Bogusław Czarński w niezwykle poetyckim stylu wspominał:

Mieliśmy wtedy kilkanaście lat. Czuliśmy krzywdę naszą, własną, polską krzywdę.



Barbara Żurawska. Fot. Miasto Pruszków



Jerzy Leśniak. Fot. Miasto Pruszków



Krzysztof Jambor. Fot. Miasto Pruszków



Bogusław Czarnecki. Fot. Miasto Pruszków



Fot. Miasto Pruszków



Fot. Miasto Pruszków

W dalszej części uroczystości głos zabrała reprezentująca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej Kamilla Jasińska, zastępca dyrektora Oddziału IPN we Wrocławiu. Mówiąc krótko o tym, że cywilna ludność powstańczej Warszawy doświadczyła m.in. okropieństwa ludobójstwa dokonanego przez Niemców na warszawskiej Woli, zwróciła też uwagę na wygnanie:

„Tędy przeszła Warszawa”. Przeszła dalej. Przeszła na teren Generalnego Gubernatorstwa, ale przede wszystkim na teren Trzeciej Rzeszy. Dziś – choćby tylko na terenach polskich Ziemi Zachodnich – można jeszcze odnaleźć ślady wojennej obecności mieszkańców powstańczej Warszawy. To m.in. właśnie tam, w takich miastach, jak wojenny Wrocław – wtedy Breslau – tworzone specjalne miejsca kwaterunku i obozy pracy przymusowej dla cywilów z powstańczej Warszawy, w tym także kobiet z małymi dziećmi. Obecnością warszawiaków naznaczony był także niemiecki obóz koncentracyjny Gross-Rosen i jego liczne filie.

Zebrani zwrócili uwagę na przywołane przez nią słowa jednego z mieszkańców stolicy, który do wojennego Wrocławia trafił przez Dulag 121 wraz z tysiącami takich jak on, a po latach wspominał: *Nikt z nas przy końcu 1944 r., w czasie Bożego Narodzenia i na Sylwestra, nie przewidział tragedii i martyrologii, jaka nas spotka w wojennym Wrocławiu. Nikt nie przewidział, że znajdziemy się bezpośrednio na froncie, że znajdziemy się w oblężonym mieście oraz, że Wielkanoc 1945 r. będzie najtrudniejszym dniem naszego pobytu we Wrocławiu.*

Wicedyrektor Jasińska wspomniała o tym, że przebywający w wojennym Wrocławiu mieszkańcy Warszawy i okolic byli nie tylko świadkami, ale także uczestnikami dramatycznych walk o Festung Breslau. Po latach wspominali, że to było to istne piekło, niemalże jak koniec świata. Wielu mało wówczas skojarzenia z walczącą w podczas powstania Warszawą.

Mówiąc o związkach powstańczej Warszawy z wojennym Wrocławiem, Jasińska zwróciła uwagę na

jeden szczegół, który mocno zaskoczył zebranych:

Jakże zmiennym znakiem łączności pomiędzy powstańczą Warszawą, Dulagiem 121 w Pruszkowie a wojennym Wrocławiem jest fakt, że to właśnie jedna z warszawianek, która przez Dulag 121 trafiła do obozu Burgweide pod Wrocławiem, ryzykując życie własne oraz swojego nienarodzonego dziecka, pod koniec kwietnia 1945 r. potajemnie uszyła w obozie polską flagę. Tę flagę, która tuż po kapitulacji Festung Breslau zawisła nad tym niemieckim obozem przejściowym i obozem pracy, a dziś uchodzi za pierwszą polską flagę powojennego Wrocławia.

Mówiąc o exodusie powstańczej Warszawy i miejscach takich, jak teren Dulag 121, Jasińska stanowczo stwierdziła, że o tych wydarzeniach i jego uczestnikach pamięta nie tylko Warszawa i Pruszków. Pamięta też np. Wrocław.

To właśnie w stolicy Dolnego Śląska staraniem Instytutu Pamięci Narodowej w ubiegłym roku został wzniesiony pomnik upamiętniający cywilną ludność powstańczej Warszawy deportowaną do wojennego Wrocławia i okolic w trakcie i po upadku powstania warszawskiego.

Nawiązując do innych inicjatyw Instytutu dotyczących obozu Dulag 121, przypomniała, że dokładnie pięć lat temu to właśnie IPN - na wniosek dyrekcji Muzeum Dulag 121 w Pruszkowie - ufundował znajdującą się na Cmentarzu Żbikowskim tablicę, upamiętniającą zamordowanych i zmarłych więźniów obozu.

Na zakończenie swojego wystąpienia wicedyrektor Oddziału IPN we Wrocławiu, która na co dzień zajmuje się tematyką pracy przymusowej Polaków w czasie II wojny światowej i jest autorką m.in. wystawy i monografii poświęconej niemieckiemu obozowi przejściowemu i obozowi pracy Burgweide, powiedziała:

Takie miejsca pamięci, jak ten wrocławski pomnik czy tablica w Żbikowie, stanowią pomost łączący przeszłość z teraźniejszością dla dobra przyszłych pokoleń. Jednocześnie są także wołaniem. Ale wołaniem są przede wszystkim takie miejsca jak teren Dulagu 121 w Pruszkowie. One wołają do nas, potomnych, byśmy pamiętali o tym bezprecedensowym exodusie mieszkańców powstańczej Warszawy i okolic. Ale wołają też do świata o to, by świat pamiętał, kto był sprawcą i katem, a kto ofiarą. Wołają o pamięć i zadośćuczynienie.

Warto mieć na uwadze, że kilka lat temu IPN przygotował ekspertyzę zmieniającą spojrzenie na status obozu Dulag 121 w Pruszkowie i gehennę cywilów. W 2022 r. ukazała się przybliżająca ten temat książka autorstwa Marii Zimy-Marjańskiej. Dzięki ekspertyzie i skierowanemu przez IPN wnioskowi do Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych żyjący więźniowie obozu przejściowego Dulag 121 otrzymali długo wyczekiwane uprawnienia kombatanckie.



Kamilla Jasińska. Fot. IPN Wrocław



Fot. IPN Wrocław

Na dramat ludności i potrzebę kultywowania pamięci zwrócili w swoich wystąpieniach uwagę m.in. przedstawiciele władz samorządowych. Starosta Pruszkowski Adrian Ejssymont, mówił m.in. o tym, jak bezcenne jest świadectwo więźniów obozu Dulag 121, natomiast Piotr Bąk, prezydent Pruszkowa stwierdził:

Dulag 121 na zawsze pozostanie symbolem dramatu Warszawy – miasta, które miało zostać wymazane z mapy Europy. Symbolem cierpienia setek tysięcy jej mieszkańców, wypędzonych, upokorzonych, skazanych na tułaczkę i śmierć.

Podczas uroczystości Medalem „Pro Patria” za szczególne przyczynienie się do kultywowania pamięci o walce o niepodległość RP uhonorowana została Joanna Kwiatkowska. Odznaczenie wręczył jej płk Mariusz Tomalski, wicedyrektor Urzędu.

Dla uczczenia pamięci powstańców warszawskich oraz cywilnej ludności powstańczej Warszawy, a także osób niosących im pomoc odczytany został następnie Apel Pamięci, po którym oddano salwę honorową.

Na zakończenie przy pomniku złożone zostały kwiaty. W delegacji składającej wieniec w imieniu organizatorów Instytut Pamięci Narodowej reprezentowała Kamilla Jasińska.

W uroczystości wzięło udział około 40 pocztów sztandarowych. Wojskową Asystę Honorową wystawiła Kompania Reprezentacyjna Garnizonu Warszawa, natomiast oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego oraz kwartet smyczkowy AMOK, który wykonał fragmenty utworów z repertuaru Grażyny Bacewicz – polskiej kompozytorki i skrzypaczki, byłej więźniarki obozu Dulag 121.



Fot. Miasto Pruszków



Fot. Miasto Pruszków



Fot. Miasto Pruszków



Fot. Miasto Pruszków



Fot. Miasto Pruszków



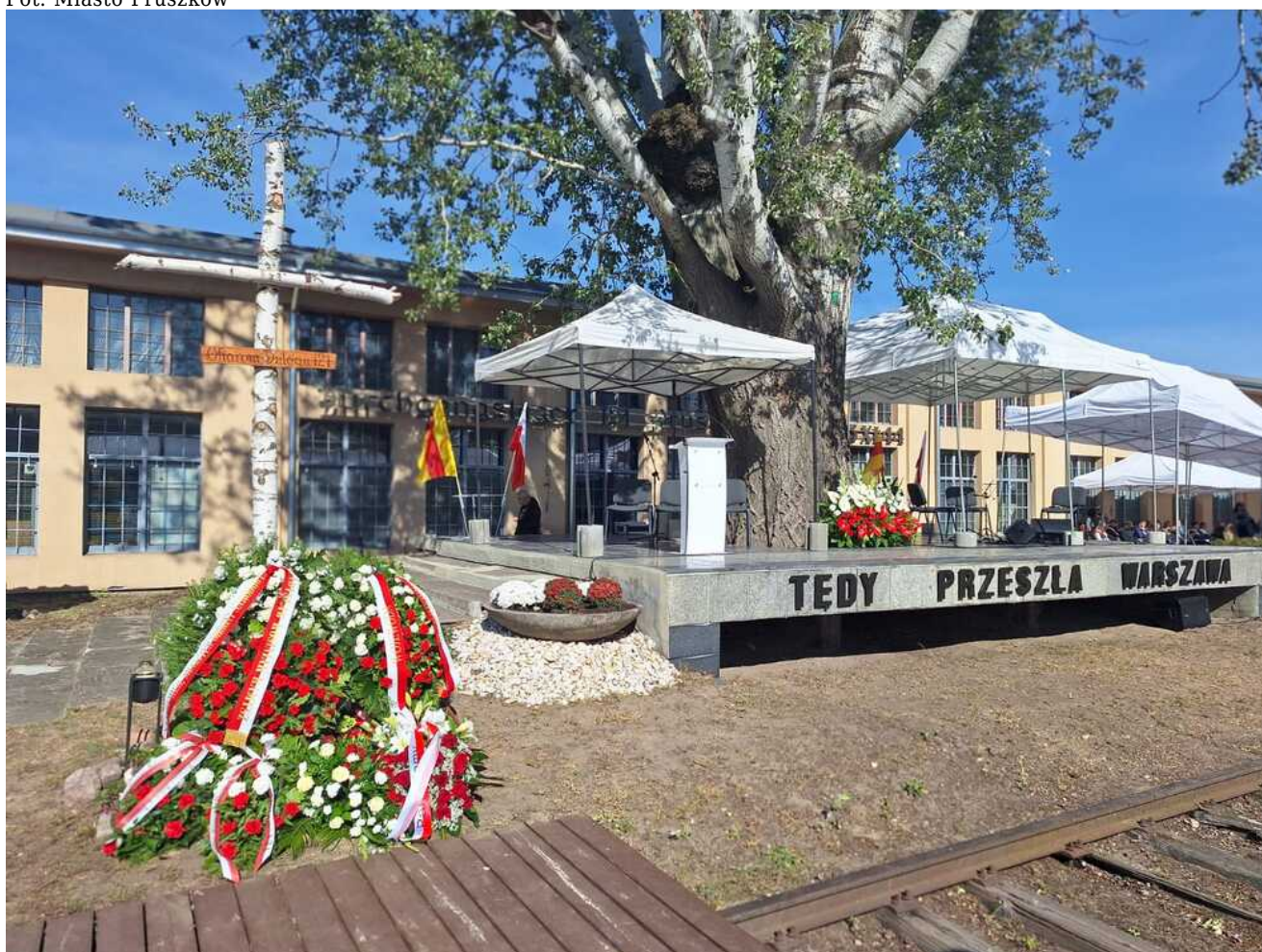
Fot. Miasto Pruszków



Fot. IPN Wrocław



Fot. Miasto Pruszków



Fot. IPN Wrocław

Na mocy uchwały Sejmu RP z 2015 r. dzień 2 października został ustanowiony Dniem Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy.

W dniach od 28 września do 2 października 2025 r. Oddział IPN we Wrocławiu organizuje kolejną edycję Wrocławskich Dni Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy. Zob.

program: [Wrocławskie Dni Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy – 28 września – 2 października 2025 - Aktualności Instytut Pamięci Narodowej - Wrocław](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Pruszków

Centrala

II wojna światowa

Uroczystości